

Sygn. akt I ACa 41/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Ewa Popek
Sędzia:	SA Alicja Surdy
Sędzia:	SA Ewa Lauber-Drzazga (spr.)
Protokolant	sekr.sądowy Agnieszka Pawlikowska

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2014 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa J. W., J. M., B. W. i B. B. (1)

przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 6 listopada 2013 r., sygn. akt I C 905/12

I. oddała apelację;

II. zasądza od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz powodów J. W., J. M., B. W. i B. B. (1) kwoty po 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł na rzecz każdego z nich tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

I ACa 41/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 6 listopada 2013r. Sąd Okręgowy w Siedlcach zasądził od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego na rzecz powodów J. M., B. W., B. B. (1) i J. W. kwoty po 80.000zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od 27 czerwca 2013r. oraz koszty procesu.

Wyrok Sądu Okręgowego został oparty na następujących ustaleniach:

W dniu 22 sierpnia 1997r. doszło do wypadku komunikacyjnego polegającego na zderzeniu pojazdu marki (...) kierowanego przez K. D. z samochodem marki (...)W wyniku powyższego zdarzenia śmierć poniosła m.in. pasażerka pojazdu marki (...) M. W..

M. W. była matką powodów. W dacie śmierci miała pięcioro dzieci. Dwunastoletnią J., jedenastoletnią B., dziewięcioletnią B., sześcioletniego J. oraz czteroletniego A.. Na niej ciążyły wszystkie obowiązki domowe i praca

w gospodarstwie rolnym. Była jedyną osobą która zajmowała się dziećmi ponieważ ich ojciec A. W. (1) nadużywał alkoholu i stosował przemoc.

Po śmierci M. W. powodowie oraz A. W. (2) przez 5 lat pozostawali pod opieką ojca, który nadużywał alkoholu, znęcał się nad nimi, bił, wyzywał, często zamykał na wiele godzin w pokoju, by mu nie przeszkadzali, zmuszał do ciężkich prac polowych, nie zapewniał podstawowego utrzymania, nie pozwalał kupować niezbędnych lekarstw, zabraniał utrzymywania kontaktów z rodziną matki. Na dzieci spadł ciężar wszystkich obowiązków, które wcześniej wykonywała ich matka i którym nie były w stanie poddać.

Tęsknota za matką w połączeniu z sytuacją rodzinną doprowadziła do tego, że najmłodszy z rodzeństwa A. W. (2) w wieku 9 lat popełnił samobójstwo.

Wyrokiem z 13 listopada 2003r. A. W. (1) został skazany za znęcanie się nad rodziną, a powodowie trafili do rodziny zastępczej w osobie babci J. G..

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, iż należne powodom zadośćuczynienie za naruszenie ich dóbr osobistych w postaci prawa do życia w rodzinie, więzi emocjonalnej pomiędzy matką i dziećmi, stanowi kwota 80.000zł na rzecz każdego z nich (art. 448 kc w zw. z art. 24 kc).

Odsetki od zadośćuczynienia Sąd Okręgowy zasądził od dnia następnego po upływie 7 dni od daty doręczenia pełnomocnikowi pozwanego opinii biegłego w dniu 19 czerwca 2013r. albowiem wówczas nie było już żadnych wątpliwości co do okoliczności zdarzenia, rozmiaru krzywdy powodów i podstaw odpowiedzialności pozwanego.

Od tego wyroku pozwany złożył apelację zarzucając naruszenie:

- art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób przekraczający granicę swobodnej ich oceny oraz w sposób niewszechstronny, nielogiczny i sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego;
- art. 448 w zw. z art. 24 § 1 kc poprzez błędną wykładnię i pominięcie, iż Sąd na gruncie tego przepisu zobowiązany jest przyznać odpowiednią sumę, z czym stoi w sprzeczności rozstrzygnięcie Sądu w niniejszej sprawie, gdyż kwoty zasądzone na rzecz powodów są rażąco wygórowane;
- art. 98 § 1 i 3 kpc.

Wskazując na powyższe pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa ponad kwotę 40.000zł w stosunku do każdego z pozwanych oraz odpowiednie rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie można uznać, aby zadośćuczynienie w kwotach po 80.000zł na rzecz każdego z powodów były rażąco zawyżone.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy nie naruszył art. 233 § 1 kpc i nie przekroczył granic swobodnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów. Wyprowadzone z materiału dowodowego wnioski, wbrew stanowisku pozwanego, są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym.

Krzywdę doznaną przez powodów należy bowiem oceniać nie tylko w kontekście traumy doznanej przez nich po utracie matki ale również w związku sytuacją w jakiej znaleźli się po jej śmierci. Powodowie wprawdzie, przed śmiercią matki, żyli w rodzinie patologicznej z uwagi na naganne zachowania ojca, który nadużywał alkoholu i stosował przemoc wobec członków rodziny, ale po śmierci matki sytuacja ich stała się jeszcze gorsza. Matka była bowiem, tą jedyną osobą, która chroniła ich przed niewłaściwymi zachowaniami ojca, dawała poczucie bezpieczeństwa. Jej śmierć spowodowała nie tylko cierpienie z powodu jej utraty, ale również konieczność pozostawania pod opieką ojca, który się nad nimi znęcał i

przejęcia obowiązków wcześniej wykonywanych przez matkę. Pozwany oczywiście nie odpowiada za zachowania ojca powodów, ale krzywdy jakich powodowie od niego doznali są bezpośrednio związane ze śmiercią ich matki.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu jest również prawidłowe.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, iż w sytuacji gdy kilku powodów reprezentuje jeden pełnomocnik koszty procesu powinny być zasądzone oddzielnie dla każdego z powodów w wysokości minimalnej stawki wynagrodzenia pełnomocnika

Stosownie bowiem do art. 98 § 1 kpc strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), a zatem sąd rozstrzyga, nie o kosztach należnych pełnomocnikowi, ale stronie. Każdy z powodów zlecając prowadzenie sprawy pełnomocnikowi musiał z nim zawrzeć umowę i ponieść określone koszty. Żadnych wątpliwości nie byłoby zresztą w sytuacji gdyby każdego z powodów reprezentował inny pełnomocnik bądź gdyby każdy z powodów wystąpił z pozwem w odrębnej sprawie.

Z tych względów i na podstawie art. 385 kpc i art. 108 § 1 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.